

Folwark Karczemka ukryty skarb

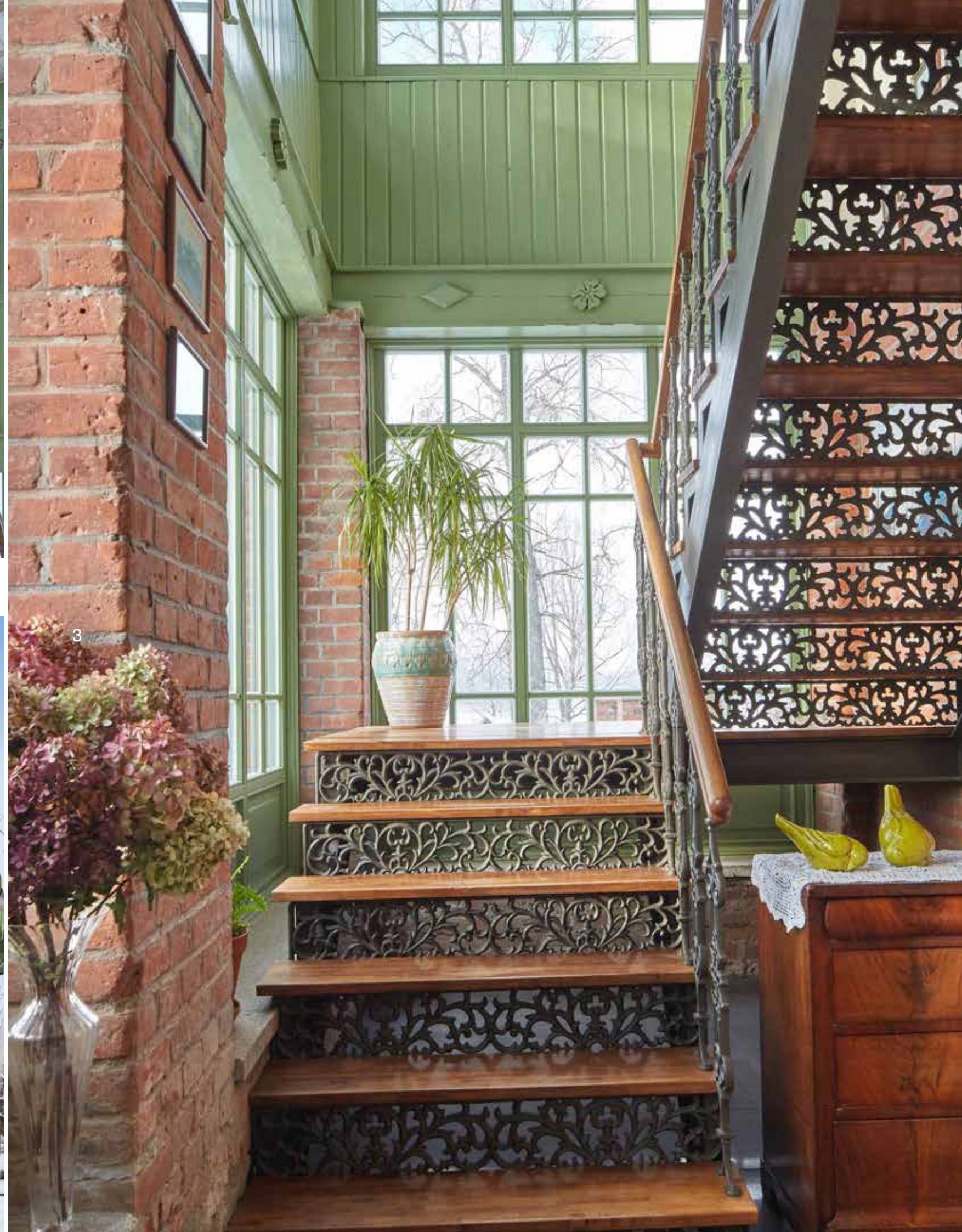
Trudno trafić do folwarku przez przypadek. Trzeba wiedzieć, gdzie skręcić, a potem dłuższą chwilę jechać aleją wyłożoną granitowym brukiem, gęsto porośniętą z obu stron starymi lipami. Nic zatem dziwnego, że Ewa i Jacek wypatrzyli to miejsce nie z drogi, a... z wody.

Tekst i stylizacja: Agnieszka Wrodarczyk zdjęcia: Michał Skorupski

Niewątpliwą dekorację budynku stanowią dwie zielone werandy. Ich twórcy inspirowali się wzornictwem ze wschodu, stąd bogate zdobienia w postaci motywów roślinnych.

1 Choć Ewa i Jacek kupili folwark prawie 10 lat temu, mieszkają tu od niedawna. W tygodniu nadal pracują w Warszawie, jednak gdy tylko nadarzy się okazja, wsiadają w samochód i ruszają w stronę Karczemki. **2 Zima na Warmii** potrafi być niezwykle malownicza. Lekki mróz i czyste powietrze zachęcają do długich spacerów. **3 Metalowe schody** o pięknej, ażurowej konstrukcji są główną ozdobą werandy. Aż trudno uwierzyć, że gospodarze zaprojektowali je sami i wykonali przy pomocy kilku pracowników.

To było prawie dziesięć lat temu. Płynęli łódką po Kanale Elbląskim, gdy nagle dostrzegli wystającą zza kępy drzew lukarnę – fragment młyńskiego dachu. Zaintrygowani zaczęli wypytywać przewodnika, co dokładnie kryje się w zaroślach, nie spodziewając się zupełnie, że drzewa przesłaniają taki skarb. Ani tym bardziej, że w ciągu dwóch miesięcy wejdą w jego posiadanie. Jednak opowiadają o tym niechętnie, gdyż, jak oboje twierdzą, historia samego folwarku jest o wiele ciekawsza. Gdy Jacek zaczyna snuć opowieść o dawnych czasach, faktycznie trudno się z nimi nie zgodzić. Cofamy się do pierwszej połowy XIX w., kiedy to na kanale ulgi pomiędzy jeziorem Sambrockim i Piniewskim powstaje młyn, a tuż obok wozownia. Słuchamy opowieści o marzeniach cesarza Wilhelma, o maszynie parowej ratującej młyn przed upadkiem, o wcieleniu gospodarstwa do majątku hrabiego von Eben i ostatecznej likwidacji młyna na rzecz tartaku, smolarni i gorzelnii. Dalsza opowieść Jacka przenosi nas do czasów wielkie-





W poszukiwaniu kameralnej atmosfery warto zajrzeć do werandy usytuowanej od północno-wschodniej strony. Z jej okien roztacza się wspaniały widok na malowniczy Kanał Elbląski.

go rozkwitu majątku. Pojawia się folwark, karczma i sam cesarz Wilhelm II, który pod koniec XIX w. na zaproszenie hrabiego przybył tu z krótką wizytą. Po tej historii aż trudno uwierzyć, że z czasem folwark popadł w całkowitą ruinę – samo sprzątnięcie i wycinanie niepotrzebnej zieleni zajęło nowym gospodarzom ponad rok. Dopiero gdy uporali się z tym zadaniem, mogli zająć się planowaniem odbudowy poszczególnych obiektów – pomocne okazały się tutaj odnalezione u konserwatora zabytków stare fotografie. Ewa i Jacek postanowili nie tylko wiernie odtworzyć wnętrza i architekturę folwarku, ale jednocześnie zadbać o to, by powracające do życia gospodarstwo było samowystarczalne i proekologiczne – stąd m.in. warzywniak i

wydajny system zbierania deszczówki. Zmęczeni zapewnieniami miejscowych ekip, że wielu pomysłów zrealizować się nie da, sporo prac wykonali samodzielnie. I tak na przykład cała zieleń to zasługa Ewy, a piękna brama wjazdowa to dzieło Jacka i jego dwóch współpracowników. Urządzeniem wnętrz również zajęli się osobiście – podróżowali po Europie śladami hrabiego, starannie kompletując antyki. Dziś folwark może pochwalić się pięknie odrestaurowanymi budynkami, w których kryją się gustownie zaaranżowane pokoje i apartamenty dla gości. Malownicza okolica urzeka i zaprasza do siebie o każdej porze roku – latem konieczne trzeba się udać w turystyczny rejs po Kanale Elbląskim, z kolei zimą warto się skusić na przejażdżkę saniami.



1, 2, 3 Chata rybacka, zwana Rybaczówką, powstała na terenie folwarku w XIX w. Dziś mieszczą się tu dwa przestronne apartamenty oddane do dyspozycji gości. Kolorystyka wnętrza oraz starannie dobrane dodatki przypominają mieszkańcom Rybaczówki o bliskości wody.





1




2



Jeśli prowadzisz gospodarstwo agroturystyczne, wytwarzasz zdrowe lub ekologiczne produkty, zajmujesz się rękodzielnictwem, bliskie Ci są polskie tradycje i chcesz się nimi dzielić **dołącz do SIELSKIEJ społeczności** zdobądź nasz certyfikat, napisz do nas: sielskie.zycie@burdamedia.pl.

Adres i informacja

Ewa i Jacek Oksińscy
Folwark Karczemka
tel. 601 306 741
www.karczemka.pl

 [karczemka](https://www.facebook.com/karczemka)

1 Część mebli przyjechała z poprzedniego domu gospodarzy. Dekoracje to pomysł Ewy – na szczególną uwagę zasługuje baldachim, który dodaje sypialni romantycznego charakteru. **2 Łazienki zostały** urządzone po królewsku. Wanna na lwich łapach oraz obity aksamitem szeszląg tworzą atmosferę luksusu.